

Nowa strategia ataków na Falun Gong na całym świecie

12 grudnia 2024

Amerykańscy ustawodawcy potępiają nową kampanię transnarodowych represji wymierzonych w Falun Gong, która szerzy dezinformację w zachodnich mediach i wykorzystuje amerykański system prawny do własnych celów.



W październiku 2022 roku przywódca Chin Xi Jinping odbył tajne spotkanie, na którym wydał instrukcje najwyższym oficjelom państwowym odpowiedzialnym za operacje polityczne, wywiadowcze i wpływu, dotyczące nowej strategii wymierzonej w grupę religijną Falun Gong na arenie międzynarodowej – dowiedziała się gazeta „The Epoch Times”. Nowa strategia Komunistycznej Partii Chin (KPCh) wymierzona w Falun Gong opiera się na prowadzeniu kampanii dezinformacyjnych za pośrednictwem influencerów w mediach społecznościowych i zachodnich mediów, a także na wykorzystywaniu amerykańskiego systemu prawnego do atakowania firm założonych przez praktykujących Falun Gong.

Szczegóły tajnego spotkania z 2022 roku przekazał Yuan Hongbing, chiński naukowiec, prawnik mieszkający na uchodźstwie w Australii, który utrzymuje kontakty z

najwyższymi kręgami politycznymi w Chinach. Jego relacja opiera się na informacjach uzyskanych z dwóch źródeł: od osoby pochodzącej z rodziny weteranów KPCh, która obecnie sprzeciwia się Xi, oraz od osoby z wewnątrz mającej poufną wiedzę, która wypowiada się ze względów sumienia. Spotkanie odbyło się tuż przed XX zjazdem KPCh, na którym Xi zapewnił sobie bezprecedensową trzecią kadencję jako przywódca partii. Xi powiedział oficjelom na spotkaniu, że dotychczasowe wysiłki reżimu mające na celu zniszczenie Falun Gong za granicą zasadniczo zakończyły się niepowodzeniem.

Na początku lat 1990. Falun Gong było najszybciej rozwijającą się grupą duchową w Chinach. Oparte na zasadach prawdy, życzliwości i cierpliwości oraz ćwiczeniach medytacyjnych, Falun Gong uczy praktykujących doskonalenia swojego charakteru moralnego. W 1999 roku KPCh uznała rosnącą popularność grupy za zagrożenie i rozpoczęła kampanię prześladowań, zapowiadając jej eliminację. Od tamtej pory grupa była surowo prześladowana przez KPCh, włącznie z powszechnym procederem przymusowej grabieży organów. Instrukcje Xi, o których wcześniej nie informowano, najwyraźniej szybko doprowadziły do nasilenia długo trwających działań skierowanych przeciwko praktykującym Falun Gong za granicą – kampanii, która rzuciła cień na życie tych, którzy szukali schronienia w Ameryce oraz innych krajach.

Według Yuana spotkanie zostało zorganizowane przez Komisję ds. Polityki i Ustawodawstwa, a wzięli w nim udział ministrowie bezpieczeństwa narodowego i bezpieczeństwa państwa, sekretarz oraz kilku zastępców sekretarza Komisji ds. Polityki i Ustawodawstwa, urzędnicy z Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz przedstawiciele Wydziału Zjednoczonego Frontu Pracy, kluczowej chińskiej agencji odpowiedzialnej za operacje wpływu za granicą. Yuan powiedział, że jednym z głównych powodów, dla których Xi uznał międzynarodowe działania przeciwko Falun Gong za porażkę, był rozwój organizacji medialnych założonych przez praktykujących Falun Gong. Xi twierdzi, że stały się one

główną „wrogą siłą” wobec KPCh, nie tylko w języku chińskim, lecz także angielskim. Do mediów założonych przez praktykujących Falun Gong należą „The Epoch Times” oraz New Tang Dynasty Television (NTD), które powstały na początku lat 2000., początkowo w języku chińskim, a obecnie działają w wielu językach z oddziałami na całym świecie.

Xi powiedział, że mimo poświęcania ogromnych zasobów ludzkich, materialnych i finansowych przez lata, KPCh nie tylko nie zdołała zdławić tych mediów, ale wręcz doprowadziła do tego, że rozwinęły się w czołową siłę przeciwstawiającą się KPCh na arenie międzynarodowej oraz w branży medialnej. Przywódca KPCh określił sytuację jako „krytyczną” i stwierdził, że było to poważne niedopatrzenie ze strony odpowiedzialnych oficjeli. Xi uważa, że przyczyną porażki jest częściowo brak „planowania strategicznego” oraz „dokładnej i zdecydowanej koordynacji” – twierdzi Yuan. Co więcej, Xi uznał dotychczasowe taktyki represji za zbyt „powściągliwe, zachowawcze i mało kreatywne”. Choć reżim przeznaczył znaczące zasoby na te wysiłki, duża ich część – jak wykazała kontrola dyscyplinarna – została zmarnowana wskutek korupcji.

Xi powiedział uczestnikom, aby rozpoczęli „kształtowanie sił anty-Falun Gong od nowa”, dokonali ponownej oceny obecnych kadr wyznaczonych do tych działań za granicą, a także nałożyli kary lub całkowicie odcięli w razie potrzeby. „Infiltruj, rozbij i rozprosz” – takie strategie stosowali chińscy agenci wpływu przeciwko celom w chińskiej diasporze, takim jak praktykujący Falun Gong. Xi powiedział, że nie są one wystarczające.

Chińskie Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego, dysponujące ok. 2 mln funkcjonariuszy organów ścigania, stało się odpowiedzialne za działania represyjne w Chinach. Zazwyczaj chińskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych oraz Biuro 610 – ulokowana poza prawem agencja, powołana specjalnie do prowadzenia prześladowań – zajmowały się kampanią za granicą. Według Yuana Xi zarządził gruntowną restrukturyzację. Xi

wyzaczył Centralną Komisję ds. Polityki i Ustawodawstwa, nadzorującą wszystkie organy egzekwowania prawa, do koordynacji działań zarówno w Chinach, jak i poza ich granicami.

Pod nadzorem komisji Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego, dysponujące ok. 2 mln funkcjonariuszy organów ścigania, stało się odpowiedzialne za działania represyjne w Chinach. Ministerstwo Bezpieczeństwa Państwowego, najlepsza chińska agencja szpiegowska, otrzymało zadanie atakowania Falun Gong za granicą, a Wydział Zjednoczonego Frontu Pracy, który odpowiada za operacje wpływu KPCh poza granicami, i odpowiedni wydział Ministerstwa Spraw Zagranicznych odgrywały pomocniczą rolę. „Aby walczyć z wężem, uderz w siódmy cùn” – tak według źródła Yuana miał powiedzieć Xi. To chiński idiom oznaczający uderzenie tam, gdzie najbardziej boli.

Xi poinstruował urzędników, aby do atakowania Falun Gong stosowali strategie prawne oraz dezinformację z wykorzystaniem mediów, które nie mają możliwości do wykrycia powiązań z KPCh, i mediów społecznościowych. Nakazał im, by przy pomocy osób wewnątrz skierowali energię na oczernianie założyciela Falun Gong pana Li Hongzhi i dyskredytowanie mediów założonych przez praktykujących Falun Gong. Przyczyną opierania się na mediach społecznościowych i zachodnich mediach w wojnie o opinię publiczną jest przekonanie Xi, że korzystanie z państwowych mediów KPCh nie jest skuteczne za granicą, ponieważ są postrzegane jako propaganda.

Zachodnia prasa od dawna jest wykorzystywana w wojnach propagandowych przez kraje komunistyczne. „To, co robi KPCh, jest dokładnie tym, co robili Sowieci, gdy próbowali wprowadzić swoją narrację, swoją propagandę do uznanych zachodnich gazet, czasopism i mediów” – powiedział gazecie „The Epoch Times” Ronald J. Rychlak, wybitny profesor prawa (ang. distinguished professor of law) na Uniwersytecie Mississippi i ekspert badający zjawisko dezinformacji.

Casey Fleming, dyrektor generalny BlackOps Partners i ekspert ds. kontrwywiadu, zauważa, że KPCh prowadzi takie działania od dziesięcioleci i „po prostu stają się w tym bardzo, bardzo dobrzy”. A nowe technologie umożliwiają jedynie zwiększenie skali tych operacji. „Media społecznościowe mogą natychmiast na całym świecie rozprzestrzeniać fałszywe informacje, zachwiać opiniami ludzi oraz podważać naszą wolność w Stanach Zjednoczonych i w wolnym świecie” – powiedział Fleming w rozmowie z „The Epoch Times”.

Kilka dni po zakończeniu zjazdu partii Ministerstwo Bezpieczeństwa Państwowego otrzymało nowego szefa Chen Yixina. Chen wcześniej pełnił funkcję burmistrza Wuhanu, a następnie sekretarza generalnego Centralnej Komisji ds. Polityki i Ustawodawstwa. Podczas sprawowania przez niego obydwu tych funkcji nasiliły się prześladowania wymierzone w Falun Gong. Inny informator, który ujawnił się w zeszłym miesiącu, również wskazał Chena jako osobę osobiście kierującą kampanią przeciwko Falun Gong za granicą. Informator powiedział, że Chen uważa tę kwestię za swój kapitał polityczny i dąży do rozwiązania »kwestii Falun Gong« do końca roku”. Awans na szefa szpiegów wiązał się z nasileniem naruszeń praw człowieka pod tym nowym kierownictwem.

Dziesiątki tysięcy praktykujących Falun Gong doświadczyło nękania lub zostało aresztowanych w okresie, gdy Chen kierował Centralną Komisją ds. Polityki i Ustawodawstwa, a setki osób zginęły – wynika z oszacowań strony Minghui.org, która zbiera relacje bezpośrednio z Chin. Dane te nie są pełne. W tym samym czasie Wuhan, miasto, którym Chen zarządzał tuż przedtem, stało się wzorem prześladowań. Według Minghui.org komisja wysyłała swoich ludzi do ośrodka prania mózgu w Wuhanie – placówki służącej zmuszaniu ludzi do wyrzeczenia się swojej wiary – aby poznali tamtejsze metody i zastosowali je w całym kraju.

Za granicą ministerstwo Chena dysponuje licznymi siatkami gotowymi do użycia od ręki. Z listu pozyskanego przez „The

Epoch Times” z marca 2021 roku wynika, że ta agencja wraz z Ministerstwem Bezpieczeństwa Publicznego wspólnie nadzorują „Biuro ds. Walki z Falun Gong w Ameryce Północnej”.

Według listu człowiek nazywający się Wu Xiuhua został mianowany dyrektorem biura. Przypisuje mu się „planowanie i organizowanie wielu zadań mających na celu utrudnianie” praktykującym Falun Gong rozpowszechniania informacji o prześladowaniach w Chinach i opisuje jako osobę z „dużym doświadczeniem w zwalczaniu Falun Gong”. W internecie niewiele jest informacji o tym biurze, co podsuwa myśl, że jest to jeden z organów partii działających w tajemnicy. Oprócz biura w Ameryce Północnej reżim utworzył także na inne sposoby siatkę agentów działających poza prawem. W 2023 roku FBI aresztowało dwóch agentów KPCh, którzy prowadzili tajny posterunek policji na Manhattanie w Nowym Jorku pod przykrywką prochińskiej organizacji obywatelskiej.

Międzynarodowa kampania przeciwko Falun Gong i powiązanym z nim grupom znacząco nasiliła się w ciągu ostatniego roku. W mediach społecznościowych pojawiły dziesiątki kont utworzonych specjalnie, by atakować Falun Gong oraz Shen Yun Performing Arts, zespół chińskiego tańca klasycznego i muzyki założony przez praktykujących Falun Gong, który ukazuje tradycyjne Chiny sprzed komunizmu.

Pewien amerykański influencer chińskiego pochodzenia z mediów społecznościowych publicznie ogłosił, że to dzięki jego działaniom „The New York Times” mógł opublikować serię artykułów atakujących Shen Yun. „To ja przedstawiłem ludzi [byłych wykonawców Shen Yun] »New York Timesowi«, zwłaszcza na potrzeby pierwszych wywiadów. Dzięki temu znaleźli dodatkowe osoby” – napisał na platformie „X” po opublikowaniu przez „New York Timesa” na początku roku tekstu wymierzonego w Shen Yun. W ostatnich miesiącach władze USA skazały dwóch chińskich agentów, którzy spiskowali, by przekupić pracownika amerykańskiego Urzędu Skarbowego (IRS) kwotą 50 000 dolarów. Chodziło o to, by rozpoczęto kontrolę w Shen Yun. Pieniądze

zostały pozyskane od oficjeli KPCh podczas podróży do Chin. Człowiek ten chwalił się również składaniem skarg na Shen Yun do władz stanu Nowy Jork w celu wywołania działań prawnych przeciwko tej grupie artystycznej. Zachęcał innych do robienia tego samego. W ubiegłym roku został namierzony przez organa ścigania w pobliżu kampusu Shen Yun. FBI wydało ostrzeżenie dla lokalnych służb, opisując go jako „potencjalnie uzbrojonego i niebezpiecznego”. Obecnie ciąży na nim zarzuty nielegalnego posiadania broni palnej.

Artykuły w „New York Times” próbowały oczernić Shen Yun, przedstawiając w fałszywym świetle program praktyk, który umożliwia ograniczonej liczbie utalentowanych uczniów z dwóch powiązanych religijnych szkół artystycznych – Fei Tian Academy i Fei Tian College – uczestniczenie w tournée Shen Yun. Publikacja ostatnich artykułów zbiegła się w czasie z wniesieniem pozwu cywilnego przez byłą studentkę, który zarzuca w nim naruszenia związane z prawem pracy. Zgodnie z oświadczeniem Shen Yun kobieta, która wniosła pozew, miała powiązania z chińską instytucją rządową i udzielała wywiadów osobom wykorzystywanym przez aparat Komunistycznej Partii Chin do atakowania Shen Yun.

Według dwóch sygnalistów, którzy w sierpniu rozmawiali z Centrum Informacyjnym Falun Dafa, na spotkaniu Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego dwa miesiące wcześniej nakazano wszystkim władzom na poziomie prowincji „pełne wsparcie” dla influencera z mediów społecznościowych, który rozmawiał z „The New York Times”. Wsparcie to miało polegać na dostarczaniu „wszelkich złośliwych, oszczerczych informacji o Falun Gong”, które ministerstwo zgromadziło wewnętrznie. KPCh zintensyfikowała również swoje działania wymierzone w Shen Yun z wykorzystaniem amerykańskiego systemu prawnego.

We wrześniu i listopadzie władze USA skazały dwóch chińskich agentów, którzy spiskowali, by przekupić pracownika amerykańskiego Urzędu Skarbowego kwotą 50 000 dolarów. Chodziło o to, by rozpoczęto kontrolę w Shen Yun. Pieniądze

zostały pozyskane od oficjeli KPCh podczas podróży do Chin. Ci sami dwaj agenci pojechali do hrabstwa Orange w stanie Nowy Jork, gdzie mieści się siedziba Shen Yun, aby inwigilować praktykujących Falun Gong i zbierać informacje, które miały posłużyć jako „podstawa potencjalnego pozwu środowiskowego mającego na celu zahamowanie rozwoju społeczności Falun Gong w hrabstwie Orange” – wynika z dokumentów sądowych.

Niezależnie od tego pewien Amerykanin mający głębokie powiązania z Chinami zainicjował serię bezzasadnych pozwów środowiskowych wymierzonych w Shen Yun. W najnowszej sprawie sędzieja Kenneth Karas z Sądu Dystryktowego USA dla Południowego Dystryktu Nowego Jorku oddalił pozew ostatecznie (ang. with prejudice) z powodu jego wad, co oznacza, że nie może zostać ponownie wniesiony. Z kolei w zeszłym tygodniu [pod koniec listopada] obywatel Chin został skazany za szpiegowanie Falun Gong w Stanach Zjednoczonych.

Nasilające się ponadnarodowe represje wobec Falun Gong zaalarmowały amerykańskich kongresmanów, m.in. członka Izby Reprezentantów Scotta Perry’ego (Republikanin z Pensylwanii). To, że „nieprzyjazny kraj próbuje wykorzystywać instrumenty naszego rządu federalnego, by karać swoich ideologicznych przeciwników, jest całkowicie nie do przyjęcia i budzi ogromny niepokój” – powiedział Perry w rozmowie z gazetą „The Epoch Times”. W Izbie Reprezentantów przedstawił ustawę Falun Gong Protection Act (pol. Ustawa o ochronie Falun Gong), mającą na celu pociągnięcie KPCh do odpowiedzialności za zbrodnię przymusowej grabieży organów.

Inni ustawodawcy wyrazili podobne obawy dotyczące eksportowania przez KPCh na teren Ameryki modelu naruszeń praw człowieka. Członek Izby Reprezentantów Michael McCaul (Republikanin z Teksasu), przewodniczący House Foreign Affairs Committee (pol. Komisja Spraw Zagranicznych Izby Reprezentantów), powiedział, że „zdecydowanie potępia najnowszą serię dokonywanych przez Chiny prób naruszeń praw człowieka wobec prodemokratycznej grupy Falun Gong w USA i za

granicą". „KPCh od dawna represjonuje prodemokratyczne grupy poza swoimi granicami, ponieważ stara się wzmocnić autorytarną kontrolę nad własnym narodem” – powiedział gazecie „The Epoch Times”. Dodał, że wyraża uznanie dla amerykańskich organów ścigania za „ochronę życia demokratycznych aktywistów, wolności obywatelskich i rządów prawa”.

Zasiadająca w Izbie Reprezentantów Michelle Steel (Republikanka z Kalifornii) już wcześniej apelowała o zastosowanie środków prawnych w celu zwalczania transnarodowych represji reżimu wobec dysydentów. Podobnie jak inni uważa, że Pekin musi ponieść odpowiedzialność za swoje działania. „Od 25 lat Komunistyczna Partia Chin prześladowuje praktykujących Falun Gong i wszystkich, którzy chcą praktykować swoją wiarę bez ingerencji władz. Opresyjne reżimy, takie jak KPCh, muszą zostać pociągnięte do odpowiedzialności za łamanie praw człowieka metodą dezinformacji i prześladowań” – powiedziała gazecie „The Epoch Times”.

Członek Izby Reprezentantów Jim Banks (Republikanin z Indiany), wybrany w listopadzie do Senatu, powołał się na ustawę Countering China’s Political Warfare Act (pol. Ustawa o przeciwdziałaniu chińskiej wojnie politycznej), którą wprowadził pod obrady Kongresu. Aby stawić czoła działaniom, które Chiny prowadzą w ukryciu, Kongres musi przyjąć tę ustawę, aby „nałożyć sankcje na grupy KPCh, takie jak Zjednoczony Front, które prowadzą wojnę polityczną przeciwko amerykańskim obywatelom i chińskim dysydentom na amerykańskiej ziemi” – powiedział w rozmowie z „The Epoch Times”.

Członek Izby Reprezentantów André Carson (Demokrata z Indiany), zasiadający w Select Committee on the Chinese Communist Party (pol. Specjalna Komisja ds. Komunistycznej Partii Chin) oraz House Permanent Select Committee on Intelligence (pol. Stała Komisja Izby Reprezentantów ds. Wywiadu), nazwał instrukcje Xi, które ujrzały światło dzienne, „niepokojącymi”. „Musimy nadal badać, w jaki sposób

Komunistyczna Partia Chin stara się wywierać wpływ w Stanach Zjednoczonych” – powiedział Carson w rozmowie z „The Epoch Times”.

Członek Izby Reprezentantów Jim McGovern (Demokrata z Massachusetts), z okazji Międzynarodowego Dnia Praw Człowieka obchodzonego 10 grudnia, powiedział, że to święto przypomina nam, iż „wszyscy musimy ponownie zobowiązać się do utrzymania wysokich standardów praw człowieka dla każdej osoby na tej planecie. Chiński rząd, niestety, ma przerażającą historię łamania praw człowieka i atakował liczne grupy w Chinach, a niektóre z tych represji przybrały najbrutalniejsze formy” – powiedział gazecie „The Epoch Times” McGovern, członek ponadpartyjnej Congressional-Executive Commission on China (pol. Kongresowa Komisja Wykonawcza ds. Chin). Dodał, że ważne jest, aby wszyscy – nie tylko ustawodawcy – „stanowczo się temu sprzeciwili i to potępili”. „Tylko wtedy, gdy sprawcy transnarodowych represji zostaną pociągnięci do odpowiedzialności, dysydenci będą mogli żyć w Stanach Zjednoczonych bez strachu” – dodał.

Perry powiedział, że ponieważ KPCh jest przeciwnikiem, Stany Zjednoczone muszą zachować czujność. „Powinniśmy dokładniej przyglądać się wszystkim ich działaniom i nastawić się na to, że będą robić te rzeczy celowo” – powiedział. „A kiedy stwierdzimy, że tak jest, należy ustalić surowe, stanowcze i natychmiastowe konsekwencje”. Uważa, że sytuacja ta stanowi okazję, aby „wysłać silniejszy sygnał” do KPCh i Xi Jinpinga. „Zamknięcie konsulatów i inne środki dyplomatyczne to mogą być działania, które moglibyśmy rozważyć” – przekazał Perry w rozmowie z „The Epoch Times”. „Komunistyczna Partia Chin jest w istocie organizacją przestępczą zarządzającą krajem” – powiedział i dodał, że skoro Stany Zjednoczone nie pozwalają organizacjom przestępczym na wykorzystywanie systemów rządowych do prześladowania przeciwników lub łamania podstawowych praw człowieka, „z pewnością nie powinniśmy pozwalać, by robiła to KPCh”.

Autorstwo: Eva Fu

Współpraca: Luo Ya, Sherry Dong i Terri Wu

Zdjęcia: Karolina Olejniczak

Źródło zagraniczne: [TheEpochTimes.com](https://www.theepochtimes.com)

Źródło polskie: [EpochTimes.pl](https://epochtimes.pl)